

Ocena dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dr. Edwarda Janusza Jaremczuka pt. *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)*, wydanej w 2020 roku nakładem Wydawnictwa Naukowego FNCE w Poznaniu.

1. Dorobek naukowy

Dr Edward Jaremczuk jest absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, którą ukończył w 1976 roku. W 1999 roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego ukończył studia podyplomowe w zakresie politologii, zaś w 2001 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, nadany na podstawie obrony rozprawy pracy doktorskiej pt. *Konflikt kongijski i jego wewnętrzne oraz zewnętrzne uwarunkowania*, przygotowanej pod opieką naukową prof. dr. hab. Marka Malinowskiego.

Pan dr Edward Jaremczuk jest autorem 26 publikacji naukowych poświęconych tematyce afrykanistycznej, wśród których zaznacza się przewaga opracowań dotyczących przemian politycznych w Kongu (współcześnie: Demokratyczna Republika Konga). Tematyce tej zostały poświęcone także opracowane przez niego monografie.

Chronologicznie, pierwszą z nich jest monografia zatytułowana *Zair, Demokratyczna Republika Konga, przemiany wewnętrzne i ich implikacje międzynarodowe*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu w 2007 roku (ss. 305). Opracowanie odnosi się do tragicznego okresu w historii tego państwa, który rozpoczął się wraz z opuszczeniem tego państwa przez wieloletniego przywódcę, prezydenta Mobutu Sese Seko, w 1997 roku. Okres ten, zdominowany przez konflikt wewnętrzny i walki w Regionie Wielkich Jezior trwał do sfinalizowania procesu pokojowego i rozpoczęcia reform, podjętych przez prezydenta Josepha Kabilę, który stanął na czele państwa w grudniu 2001 roku.

Kolejna monografia, która także została poświęcona Kongu, nosi tytuł *Przywódtwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*. Monografia ta, wydana przez Wydawnictwo Morskie w Gdyni w 2014 roku (ss. 398), zgodnie z tytułem została poświęcona analizie i próbie oceny przywództwa politycznego czterech pierwszych prezydentów tego państwa we wskazanym przedziale czasowym.

Trzecia monografia dr. Edwarda Jaremczuka, zatytułowana *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)*, wydana w 2020 roku nakładem Wydawnictwa Naukowego FNCE w Poznaniu (ss. 963), została wskazana przez autora jako główne osiągnięcie naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego, odpowiadające wymaganiom określonym w stosownych zapisach ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 z późniejszymi zm., art. 219, ust.1 pkt 2) – a mianowicie jako monografia naukowa, stanowiąca znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, wydana przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. A (ten ostatni warunek został spełniony).

Warto zwrócić uwagę na fakt, że zdecydowana część wyników badań zamieszczonych w wymienionych przez autora artykułach była uprzednio referowana na konferencjach naukowych, grupujących grono polskich afrykanistów (m. in. na dorocznych konferencjach organizowanych w przez Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie i Kongresach Afrykanistów Polskich), tym samym należy uznać, iż dr Edward Jaremczuk od lat jest osobą znaną w środowisku naukowym polskich afrykanistów, rozpoznawalną jako specjalista od problematyki Demokratycznej Republiki Konga. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż dr Jaremczuk nie posiada w swoim dorobku wymaganych ustawowo osiągnięć, będących potwierdzeniem aktywności naukowej o charakterze międzynarodowym (np. w postaci kierowania lub uczestnictwa międzynarodowymi projektami badawczymi), nie uzyskał międzynarodowych nagród za działalność naukową, nie odbywał staży i nie prowadził badań w zagranicznych ośrodkach naukowych lub akademickich.

2. Rozprawa habilitacyjna

Zgodnie ze wskazaniem dr. Edwarda Jaremczuka, monografia *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)*, została wskazana przez autora jako główne osiągnięcie naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego.

Wybór tematu, wobec niewielkiej liczby dostępnych w Polsce opracowań, poświęconych problematyce historii i współczesnych przemian politycznych Demokratycznej Republiki Konga jest jak najbardziej uzasadniony. Wobec obserwowanego na polskim rynku wydawniczym niedoboru opracowań dotyczących szeroko rozumianej specjalistycznej literatury afrykanistycznej każda nowa publikacja jest cennym przyczynkiem do rozwoju wiedzy o kontynencie afrykańskim, zwłaszcza, gdy dotyczy to państwa, które obecnie jest drugim pod względem wielkości powierzchni państwem w Afryce, bogatym w surowce naturalne i będącym od momentu uzyskania swej niepodległości pożądanym partnerem współpracy politycznej i gospodarczej.

Prawidłowo także została określona cezura czasowa, obejmująca dzieje państwa od momentu zdefiniowania jego istnienia mocą postanowień konferencji berlińskiej w 1885 roku, przyznającej kontrolę nad obszarem dorzecza Kongo królowi Belgii Leopoldowi II. Mniej wyraźnie natomiast została uzasadniona data zamykająca okres badań (2020), związana prawdopodobnie z momentem zakończenia prac nad publikacją. Być może zasadniej byłoby zamknąć ten okres datą 2018, związaną z zakończeniem wieloletniej prezydentury Josepha Kabili i przekazaniem jej (w styczniu 2019 r.) Félixowi Tshisekedi.

Zasadnicza część pracy została podzielona na trzy części, każda z nich zawiera rozdziały uporządkowane numeracją ciągłą, łącznie jest ich 13. Struktura pracy została oparta na układzie chronologiczno-problemowym, przy czym można uznać za prawidłowe uzasadnienie potrzeby wydzielenia kolejnych jej części, dopasowując pierwszą z nich do okresu kolonialnego (lata 1985 - 1959), drugą – do okresu autorytarnych rządów trzech pierwszych prezydentów państwa (1960-2000), trzecią zaś – do rozpoczęcia procesu przemian demokratycznych (2001-2018). Pojawia się jednak wątpliwość, dotycząca rozbieżności w datach zamykających okres badań, mianowicie daty występującej w tytule części trzeciej (2018) i daty zamieszczonej w tytule opracowania (2020).

Recenzowana monografia posiada także wstęp, prolog, epilog, zakończenie, streszczenia (w języku angielskim oraz francuskim), spis bibliograficzny oraz rozbudowany aneks (232 strony). Pracę zamyka indeks nazwisk oraz indeks nazw geograficznych.

Odnosnie części wprowadzającej wątpliwość recenzentki budzi nie tylko sens wydzielenia wstępu i prologu, lecz także zawartość tekstowa obu wspomnianych partii tekstu. We wstępie bowiem, na pięciu stronach zamieszczony został pełny tekst *Konkluzji Rady [UE] w sprawie Demokratycznej Republiki Konga z 9 grudnia 2019 roku* (ss. 17-21), powszechnie

dostępny w internecie, przytoczony bez wyraźnego uzasadnienia, określony przez autora jako przykładowy. We wstępie zawarta została wprawdzie prezentacja treści kolejnych rozdziałów monografii, zabrakło natomiast analizy zastosowanych metod badawczych. W tekście wstępu znajduje się wprawdzie konkluzja stwierdzająca, iż „Autor ma nadzieję, że całokształt zastosowanych metod i technik badawczych oraz próba odpowiedzi na kolejne pytania badawcze pozwoliły osiągnąć zakładany cel, doprowadzając do skutecznej i przekonującej weryfikacji tezy badawczej – przywódca polityczny, przywódca państwowy (tak wynika z dokonanych obserwacji oraz wniosków) decyduje nieomal o wszystkim, a sam przebywa drogę, na której z czasem staje się satrapą, a nawet tyranem. Jeśli zaś chodzi o cezurę czasową, to decydujące są pierwsze lata, a w zasadzie pierwsze dziesięć, dwanaście lat urzędowania” (s. 29); zabrakło jednakże informacji na temat rodzaju wspomnianych zastosowanych metod i technik badawczych, nie ma także wyraźnie postawionych pytań badawczych. Część wstępu, którą można uznać za wprowadzenie do metodologii badań, ograniczona została do wymienienia 13 „tropów badawczych” (określenie autora) i zajmuje jedynie około połowy jednej strony tekstu.

Podobnie skromnie prezentuje się analiza dostępnego piśmiennictwa, w ramach której autor ograniczył się do wymienienia pięciu „sztandarowych” (jak określił) pozycji. Na s. 30 Autor stwierdza wprawdzie, iż praca została oparta na bogatym piśmiennictwie naukowym, lecz podaje jedynie tytuły 5 pozycji dostępnych w języku polskim (bo i wspomniana publikacja J. Conrada doczekała się polskich wydań), nie wymienia natomiast bodaj najbardziej cennej dla historii Konga pozycji naukowej wydanej i opracowanej w Polsce, jaką z punktu widzenia recenzentki jest monumentalna *Historia Afryki do początku XIX wieku* (red. Michał Tymowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1996, pozycja ta nie została także wymieniona w spisie bibliograficznym), autor nie ustosunkowuje się wreszcie do uzasadnienia zasadności i wartości swoich badań wobec wzmiankowanego „bogatego piśmiennictwa”.

We wstępie brakuje także stosownego komentarza wobec użytego w tytule monografii pojęcia „Kongo”; komentarza – który odnosiłby się do faktu istnienia obecnie dwóch państw, noszących je w swej nazwie: Konga (Republiki Konga) oraz Demokratycznej Republiki Konga i który zawarłby wyjaśnienie, dlaczego monografia odnosi się jedynie do drugiego z wymienionych państw.

Prolog recenzowanej monografii pełni rolę rodzaju wstępu, którego celem była analiza teoretyczna najważniejszych pojęć pracy (społeczeństwo, państwo, terytorium, ludność, suwerenność), rodzaj wprowadzenia do problematyki państw Afryki Subsaharyjskiej oraz

nawiązanie do obserwowanych w Polsce aspektów postrzegania Afryki i mieszkańców tego kontynentu. Niestety, obiektywną ocenę merytorycznej wartości tej części pracy uniemożliwia fakt, iż zarówno fragment podrozdziału 1. *Spoleczeństwo, organizacja – pojęcia* (s. 31), jak i pięciostronicowy fragment podrozdziału 2. *Afryka Subsaharyjska – informacje podstawowe* (s. 43 - 47) zostały przepisane z monografii autorstwa Joanny Bar pt. *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012* (ss. 26, 31-38), wydanej w 2013 roku w Krakowie, nakładem wydawnictwa Księgarnia Akademicka. Odwołanie się do tejże publikacji w przypisach niczym nie usprawiedliwia dosłownego skopiowania 6-stronicowej partii tekstu.

Część pierwsza pracy, odnosząca się do lat 1885-1959, podzielona została na pięć rozdziałów. **Podstawowym zarzutem wobec tej części monografii, podobnie jak wobec prologu, było znalezienie fragmentów skopiowanych z istniejących już prac.** Obszerny fragment („Wszyscy wiedzą o 6 mln Holocaustu. Bardzo wielu słyszało o 8 mln ofiar głodu na Ukrainie wywołanego w latach 1931-32 polityką Stalina. Tylko niektórzy słyszeli o 45 mln ofiar chińskiego Wielkiego Skoku (1958-62), szalonego eksperymentu gospodarczego przewodniczącego Mao. Od czasu do czasu Ormianie przypominają światu o 1,5 mln rodaków wymordowanych przez armię turecką w 1915 r. (...) Mało kto na Zachodzie pamięta o obozach koncentracyjnych założonych przez kulturalnych Anglików w czasie wojen burskich w Południowej Afryce (1898-1902), w których burskich cywilów głodzono, a dzieciom dosypywano zmielonego szkła do mizernych posiłków (Niemcy mieli się od kogo uczyć). Mało kto pamięta o zagłodzeniu na śmierć 200 tys. zbuntowanych przeciw Hiszpanom Kubańczyków (1896-97) albo o śmierci z głodu i pragnienia kilkudziesięciu tysięcy zbuntowanych przeciwko niemieckim kolonistom Afrykanów z ludu Herero...”), jest identyczny z recenzją filmu *Tarzan : legenda*, zamieszczoną na stronie <https://www.filmweb.pl/film/Tarzan%3A+Legenda-2016-701267/discussion/Krwawy+Rze%C5%BAnik+kr%C3%B3l+Belg%C3%B3w+Leopold+-+czego+zabrak%C5%82o+w+filmie,2801410>). Bez względu na to, czy rzeczywistym autorem tego tekstu jest autor recenzji, zamieszczonej na platformie filmweb, opublikowanej w 2016 roku czy wspomniany w przypisie Adam Leszczyński – autor artykułu, zamieszczonego w *Gazecie Wyborczej* w 2012 roku, nie jest nim z pewnością autor monografii, opublikowanej w 2020 roku, tym bardziej, że przytoczony fragment nie zawiera odniesień do jego wcześniejszych publikacji.

Podobny zarzut odnosi się do fragmentów zamieszczonych na stronach 86 – 129, opatrzonych odwołaniem do monografii Davida van Reybroucka, *Kongo, Opowieść o*

zrujnowanym kraju (Warszawa 2016), które wielokrotnie były prostym przeklejeniem fragmentów tego opracowania, dostępnego w języku polskim w tłumaczeniu Jadwigi Jędrys, dostępnych w internecie (<https://docero.pl/doc/kongo-opowie-o-zrujnowanym-kraju-wydanie-ii-david-van-reybrouck-xn5qeq43qx>).

W tym miejscu recenzentka pragnie zaznaczyć, że przeczytaniu pierwszych 100 stron tekstu zrezygnowała ze sprawdzania autentyczności autorstwa dalszych fragmentów pracy. Zadaniem recenzenta nie jest bowiem przeprowadzenie skrupulatnego śledztwa dotyczącego badania poziomu samodzielności pracy wobec faktu, że autor podpisuje ją swoim nazwiskiem. **Jednorazowe naruszenie tej zasady odnosi się do negatywnej oceny całej pracy.**

Uwagi dotyczące wartości merytorycznej recenzowanej monografii oraz jej strony językowej i edytorskiej są natomiast następujące.

Styl pracy jest z pewnością jej słabą stroną, gdyż próba zbudowania łatwego przekazu treści została przeprowadzona kosztem dyscypliny naukowej. Narracja reporterska jest dopuszczalna w pracach naukowych, jedynie wówczas gdy jest poprawna stylistycznie („wydarzenia z konferencji berlińskiej poprzedziły wydarzenia związane z Afryką”, s. 12) i gdy jest zgodna z rzeczywistym stanem rzeczy. Tymczasem w narracji autora dominują uogólnienia, które nie mogą być usprawiedliwione argumentem o łatwości przekazu.

Nie jest prawdziwy przekaz zdania, dotyczący analizowanego aspektu przemian politycznych w Kongu: „Najpierw wprowadzane przez króla Leopolda [wzorce belgijskie] – praktycznie przez nikogo nie kontrolowane, a później przez samych Belgów, którzy specjalnie niczego nie zmienili od czasu, kiedy Kongiem zarządzał król Leopold”, s. 12. Teza ta została powtórzona przez autora na s. 86 („... po roku 1908 nie nastąpiła żadna radykalna zmiana w nowym państwie”), po czym na s. 87 stwierdza on, w odniesieniu do okresu administracji belgijskiej po roku 1908, iż: ”Przeprowadzono tu konieczne reformy, wskutek czego ucichła kampania prasowa, a przez następne dekady ta część Afryki uchodziła za jedną z najlepiej zarządzanych”. Podobna opinia została zamieszczona na s. 221: „Pierwszy rząd Konga odziedziczył po Belgii kraj z dość dobrze rozwiniętą infrastrukturą (...) Na całym obszarze państwa rozlokowany był różnoraki przemysł (...) W państwie były już zorganizowane załóżki służby zdrowia. Kongo miało bardzo wysoki poziom alfabetyzacji (...) – te osiągnięcia w porównaniu z innymi afrykańskimi koloniami były naprawdę imponujące”.

Recenzentka uznaje także za niezgodne ze stanem nauki opinie autora, dotyczące procesów reform konstytucyjnych w państwach afrykańskich okresu dekolonizacji („Jednak

większość państw kontynentu oraz regionu subsaharyjskiego już w momencie uzyskiwania swej niepodległości lub niedługo potem przyjęła wzorem dawnych kolonii nowoczesne konstytucje zapewniające podział władzy, równowagę między sektorami i udział w niej obywateli przez czynne i bierne prawo wyborcze. Kolejne konstytucje i akty prawne niższego szczebla uszczegóławiały i doskonaliły te procedury, czyniąc z nich formalne podstawy sprawowania władzy” (s. 49). W odniesieniu do lat 70. i 80. przekaz drugiego zdania powyższej konstatacji jest nieadekwatny do ówczesnej rzeczywistości politycznej większości państw afrykańskich, gdy kolejni przywódcy przejmowali władzę w drodze przewrotu, a ich rządy ewoluowały w kierunku systemów jednopartyjnych i rządów autorytarnych, starając się o legitymizację tych dążeń.

Podobną niezgodność recenzentka dostrzeże także w przypadku analizowania realiów funkcjonowania przedkolonialnych państw Rwandy i Burundi („Nieco bardziej na wschód kontynentu – w obrębie wpływów arabskich, które niczym nie różniły się od tych europejskich – w tym właśnie procederze można znaleźć korzenie krwawego i trwającego do dziś konfliktu między plemionami Hutu i Tutsi”, s. 62). Abstrahując od oceny trafności porównania wpływów arabskich i europejskich, należy stwierdzić, że do państw zasiedlonych przez Hutu i Tutsi, a więc do Rwandy i Burundi, wpływy arabskie nigdy nie dotarły; oba królestwa aż do utworzenia na ich terenie niemieckiej administracji były szczelnie zamknięte dla obcych wpływów.

Zbędne wydają się powtarzające się w monografii zbyt długie odwołania odnoszące się do wydarzeń historii powszechnej i tematów nie związanych bezpośrednio z jej tematyką.

W odniesieniu do części pierwszej uwaga ta odnosi się m. in. do analizy przyczyn wybuchu i przebiegu pierwszych miesięcy II wojny światowej w Europie (ss. 130-140), przebiegu kampanii wojennej w Afryce Północnej (ss. 141-150) czy do rozwoju i współczesnego znaczenia energii jądrowej (w nawiązaniu do bogactw naturalnych Konga (ss. 159 – 161).

Podobnie, w odniesieniu do części drugiej pracy, odnoszącej się do wydarzeń z lat 1960-2000, uwagi recenzentki dotyczą stylu narracji, w którym przeważa element sensacji nad rzetelnością naukową oraz zbędnych dla głównego tematu pracy długich fragmentów odnoszących się do innych tematów. I tak, na przykład, relacjonując szczegółowo przebieg ucieczki premiera Patrice'a Lumumby („Lumumba kulił się na podłodze i modlił”, ss. 247-249) autor nie podaje źródeł swej wiedzy. Odnosząc się do problemów wewnętrznych Rwandy (geneza ludobójstwa i jego przebieg) autor omówił je na 22 stronach tekstu (ss. 309-331),

tymczasem odniesienie do skutków ludobójstwa w Rwandzie dla Zairu, a więc to, co faktycznie powinno się znaleźć w recenzowanym w opracowaniu zostało celnie streszczone na s. 332. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że w części tej zostały zamieszczone definicje pojęcia postawy społeczno-polityczne (s. 284), które powinny zostać zamieszczone w części wstępnej.

Część trzecia monografii, obejmująca lata 2001 – 2018, złożona z czterech rozdziałów, pod względem struktury prezentuje się najslabiej. W rozdziale X, podrozdział 2, zatytułowany *Sytuacja wewnętrzna kraju* zaczyna się od podpunktu *Rokowania pokojowe, traktaty międzynarodowe i inne uzgodnienia* (s. 389), zaś znajdujący się także w tej części rozdział XIII, zatytułowany *Ustrój polityczny Konga od okresu Leopolda II po czas prezydentury Josepha Kabili*, wymyka się poza ramy chronologiczne zakreślone dla tej części monografii.

Wprowadzeniem do wzmiankowanego wyżej rozdziału XIII jest podrozdział zatytułowany *Źródła konstytucjonalizmu belgijskiego*, który wraz z podpunktem 1. *System konstytucyjny Belgii* (s. 475-499) jest kolejnym przykładem zajęcia sporej partii tekstu (25 stron) przez problematykę związaną tylko pośrednio z główny temat; problematyka ta z pewnością powinna zostać ujęta w pracy, jednak objętość tego rodzaju komentarza w opinii recenzentki powinna być bliższa 2 stronom niż 20. Przykładem zaś stylu narracji, w którym przeważa element sensacji nad rzetelnością naukową, w przypadku tego rozdziału niech będzie stwierdzenie, że dla skuteczności politycznej nowo wybranego prezydenta Josepha Kabili nie bez znaczenia było „...kibicowanie rozrywkom amerykańskiego futbolu. Przecież to z obserwacji gry w futbol wiedział, że: ‘Kto nie podejmuje wyzwania, kto nie ryzykuje, ten już na starcie musi ponieść klęskę’ ” (s. 390). Do cytowanej opinii zamieszczone zostało odwołanie, kierujące do wzmiankowanej już monografii autora *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)*, jednak zapoznanie się z treścią strony (s. 300), do której odnosi się odwołanie, stawia przez recenzentką kolejny poważny problem, dotyczący zarzutu o dokonanie autoplagerstwa. W przypadku cytowanego powyżej odwołania, stwierdzono bowiem identyczność dwóch kolejnych stron tekstu głównego obu monografii.

Epilog poświęcony został w zasadzie dwóm kwestiom – stosunkom Kościoła i państwa w Demokratycznej Republice Konga oraz okolicznościom wyborów prezydenckich 2018 roku i zaprzysiężenia nowego prezydenta państwa. Nasuwa się pytanie, dlaczego obie te kwestie nie zostały umieszczone jako odrębne podrozdziały w części trzeciej, która bez analizy przebiegu wspomnianych wyborów zamyka się wydarzeniami roku 2016. Autor mógł wprowadzić zaplanować taką właśnie koncepcję epilogu – zapowiadając początek nowego etapu w historii

państwa – ale wówczas powinny zostać zmienione daty ramowe części trzeciej. Dziwi natomiast, że jedno z najważniejszych stwierdzeń tej części pracy („Można zaryzykować tezę, że wybory (grudzień 2018) oraz inauguracja prezydentury Félix Tshisekedi to początek (oby) długofalowych zmian w Demokratycznej Republice Konga). Okres od 2016 do 2018 należy rozumieć nie jako krótkotrwałą i względnie spokojną fazę do demokracji, lecz jako pierwsze ogniwo „łańcucha”, którego długość może być nawet kilkudziesięcioletnie”, s. 609) zostało umieszczone w przypisie.

W zakończeniu zabrakło czytelnej struktury podsumowania całości pracy, tekst uzupełniony został teoretycznymi rozważaniami („Siewcy strachu”; „Lęk przed nieznanym”; „Plemienne strachy”; „Piewcy ryzyka”; „Prolog, Historia i Tyrania”) których potrzeba zamieszczenia wydaje się recenzentce wątpliwa. W wątpliwość poddaje ona także celowość rozciągającego się na 3 stronach przypisu (s. 615-617), dotyczącego zasadności zarzutów wobec twórczości Olgi Tokarczuk, polskiego antysemityzmu i win I Rzeczypospolitej. Tekst ten dla oceny pracy jest zbędny, a co więcej szkodliwy, ponieważ ponownie ujawnia się problem kopiowania całych fragmentów tekstów czyjegoś autorstwa, w tym przypadku, wspomnianego w przypisie Witolda Jurasza (<https://wiadomosci.onet.pl/opinie/dlaczego-nie-mozna-mowic-o-polskim-kolonializmie-na-ukrainie-i-bialorusi-opinia/8vsdzm6>).

Aneks, zgodnie przyjętą powszechnie zasadą, zawiera treści dodatkowe o charakterze uzupełniającym, dla których brakło miejsca w zasadniczej części pracy. W przypadku recenzowanej monografii zawiera on m. in.; mapy, tabele, drzewo genealogiczne Leopolda II Koburga (w opinii recenzentki bardziej zasadne byłoby przedstawienie nie jego przodków, lecz potomków, którzy aktywnie angażowali się sprawy Konga), życiorysy (króla Leopolda, Davida Livingstone’a, Henryego Mortona Stanley’a, Josepha Conrada, a także polityków kongijskich – począwszy od Josepha Kasavubu i Patrice’a Lumumby). Wątpliwości wobec zasadności zamieszczenia w aneksie budzą natomiast teksty artykułów (z których część została zamieszczona w wolnym dostępie w internecie, w tym analiza dokumentu A NEW PARTNERSHIP FOR DEVELOPMENT, PEACE AND A BETTER FUTURE, Cooperation with countries in Africa, <https://www.bmz.de/en/countries/marshall-plan-with-africa>, opracowanego w języku polskim przez W. Wilka (ss. 790-816) oraz pełny tekst Konstytucji Demokratycznej Republiki Konga.

W odniesieniu do całości opracowania *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)*, poza wyżej wzmiankowanymi, zasadne są uwagi dotyczące

układu tekstu i stylu narracji. Powtarzają się strony, na których fragmenty tekstu bardziej pasujące do tekstu głównego (niekiedy będące wręcz są jego kontynuacją) zostały przeniesione do przypisów (np. s. 68 i 69; przypisy 132 – 138). Zastrzeżenia recenzentki odnoszą się także do samej treści przypisów – mianowicie zamieszczanych tam dłuższych fragmentów cytowań bez wskazania ich źródła (np. ss. 130 i 131). Rażą także użycie czasu teraźniejszego w odniesieniu do przeszłości (np. s. 194 i nast.), a także tytuły rozdziałów i podrozdziałów (m. in. *Koniec wojny - co dalej, wiele niewiadomych*; *Mord polityczny – Patrice Lumumba nie żyje*; *Wbrew opiniom Mobutu był postacią wielowymiarową, potrafił zaskakiwać*), będące w opinii recenzentki kolejnym przykładem wzmiankowanej manieri, zgodnie z którą element sensacji przeważa nad rzetelnością naukową.

Ujmując w dalszej kolejności uwagi wobec dwóch pozostałych złożonych monografii, należy stwierdzić, że treść pierwszej z nich (*Zair, Demokratyczna Republika Konga, przemiany wewnętrzne i ich implikacje międzynarodowe*), wbrew sugestii zawartej w tytule, odnosi się nie tyle do przemian tego państwa w okresie ponad 30 lat, gdy nosiło nazwę Zair, lecz do schyłkowego jego okresu, który nastąpił już po ustąpieniu Mobutu Sese Seko. Do czasów wcześniejszych autor odwołuje się wrywkowo i nie zawsze zgodnie z tematem (rozbudowane informacje odnoszące się do sytuacji wewnętrznej Rwandy i Burundi w okresie przedkolonialnym). Odwołanie się do mniej znanej autorowi tematyki spowodowało pojawienie się błędów, takich jak literówki zmieniające brzmienie nazw własnych (s. 46: Manifest Batutu – poprawnie: Manifest Bahutu, król (*mwami*) Kigera – poprawnie: król (*mwami*) Kigeri) czy niewłaściwa interpretacja obecnych w literaturze tematu różnic w sposobie pisowni nazw etnicznych (s. 46.): Tutsi w Rwandzie i Watussi w Burundi to przecież ta sama grupa etniczna. Rozbudowane odwołanie do genezy konfliktów w Regionie Wielkich Jezior, upatrywanej w sytuacji wewnętrznej Rwandy i Burundi, jest jak najbardziej słuszne, ale nie jest zgodne z tytułem opracowania, który odnosi się do przemian wewnętrznych w Zairze – Demokratycznej Republice Konga i wobec których użyte zostało pojęcie „implikacja” (a nie geneza). W opinii recenzentki wadą są także zbyt długie przypisy, które swą objętością niemal dorównują objętości właściwego testu.

W przypadku monografii *Przywództwo państwowe w Demokratycznej Republice Konga (1960-2013)* wątpliwości recenzentki budzi przede wszystkim konstrukcja części wstępnej – mianowicie użycie (s. 12) określenia „tezy badawcze”, którymi w ujęciu autora mają być wypunktowane równoważniki zdań, pozbawione cech charakterystycznych dla tezy badawczej (m. in. frazy: „zjawisko wodzostwa” , „rodzaje przywództwa”; „kierowanie, dowodzenie,

przywództwo”). Podobnie jak w przypadku monografii z 2020 roku we wstępie pracy zabrakło także analizy literatury tematu, nie została także zrealizowana zapowiedź autora, wyrażającego nadzieję, że „...próba odpowiedzi na kolejne pytania badawcze pozwoliły osiągnąć postawiony cel” (s. 13) - pytania badawcze nie zostały wyraźnie postawione. Recenzentka nie zgadza się także ze stwierdzeniem, dotyczącym braku analizy zjawiska przywództwa politycznego w polskiej literaturze politologicznej (s. 13), przeczy mu także autor, wymieniając stosowne pozycje bibliograficzne w przypisie 16.

Podsumowanie

Postanowienia ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, dotyczące nadania stopnia doktora habilitowanego. (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 z późniejszymi zm., art. 219, ust.1 pkt 2), zawierają postanowienia formalne, dotyczące konieczności wykazania w dorobku naukowym osiągnięć, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: 1 monografii naukowej oraz cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych oraz wykazania się „istotną aktywnością naukową”. Nie zawiera wprost postanowień odnośnie konieczności przestrzegania prawa autorskiego, choć zgodnie z polskim prawem, autora pracy obowiązują przepisy Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, które zgodnie z przekonaniem recenzentki zostały w pracy rażąco naruszone. Recenzowana monografia *Przemiany polityczne w Kongu. Od kolonii po współczesne państwo (1885-2020)* nosi bowiem znamiona plagiatu, będącego szczególnym przypadkiem naruszenia autorskich praw osobistych. Obecność tych praktyk, będących przestępstwem, obarczonym odpowiedzialnością prawną, zgodnie z art. 115 prawa autorskiego została wypunktowana w recenzji, do której dodatkowo została dołączona kserokopia stosownych fragmentów monografii *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012*, będących przykładem a zarazem dowodem naruszenia praw autorskich. Stwierdzenie to, pozostając nadrzędne zarówno wobec obiektywnych zalet, jak i braków merytorycznych recenzowanej monografii, upoważnia jednoznacznie do stwierdzenia, że nie spełnia ona wymogów związanych z przewodem habilitacyjnym. Tym samym recenzentka wnioskuje o niedopuszczenie dr Edwarda Jaremczuka do dalszego procedowania w tym zakresie.

